



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

Nr 1 (215) Rok XIX

Styczeń 2017

ISSN 1508-5910





**„Jakie to dziwne:
w dziurawej szopce, w noc betlejemską,
pod dachem z gwiazd,
Bóg się narodził jak każdy z nas.
Jakie to dziwne, że Bóg był dzieckiem, płakał i drżał,
a u Jego żłobu osiołek stał.”**

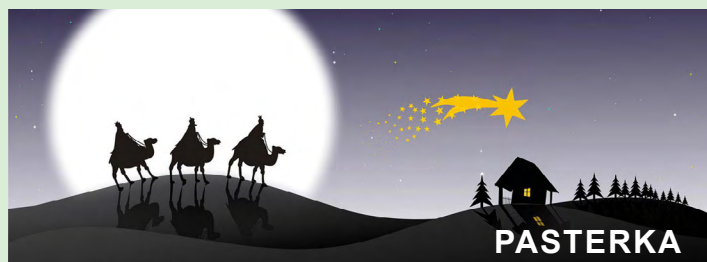
Drogie Siostry i Bracia!
Przeżyjmy atmosferę tamtej nocy. Przenieśmy się myślą i sercem do grotty betlejemskiej.

W okolicach Betlejem pasterze trzymali nad swoją trzodą straż nocną. Wydawało się, że to kolejna zwykła noc, noc jaką przeżywali wiele razy. Oto, nagle ujrzeli anioła, bijącą od niego ogromną światłość i usłyszeli głos: *Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką – dziś, w mieście Dawida, narodził się Wam Zbawiciel...* Jakby nie dosyć tego – do anioła przyłączyło się mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: *Chwała na wysokościach Bogu...* Niesamowita sceneria, niesamowita wiadomość.

Słowa anioła obdarzone były Bożą mocą. Pasterze, po ich usłyszeniu, poszli do grotty z ufnością, bez lęku, a po spotkaniu z Jezusem wystawiali Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli.

Kilka miesięcy wcześniej Anioł Gabriel skierował do Maryi podobne słowa. Powiedział: *Nie bój się, Maryjo, znalazłaś łaskę u Boga, oto poczniesz i porodzisz Syna.* Maryja zatrwożyła się i spytała: *Jak to się stanie, skoro męża nie znam?* Anioł uspokoił ją. Wtedy Maryja rzekła: *Oto ja, służebnica Pańska. Niech mi się stanie.* Nie skupiła się na swojej godności, swoim wyniesieniu, ale na nowej roli, jaką przyjęła, na roli Matki Boga-Człowieka. Określiła ją krótko: SŁUŻEBNICA.

Maryja po zaślubinach z Józefem, zanim zamieszkali razem, stała się brzemienneą za sprawą Ducha Świętego. Józef, jako mąż sprawiedliwy, nie chcąc narazić jej na zniesławienie, postanowił ją potajemnie opuścić. Wtedy, we śnie, przyszedł do niego anioł i wypowiedział znowu magiczne słowa: *Nie bój się, Józefie, wziąć do siebie Maryji; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło.* Słowa te, pełne mocy, sprawiły, że Józef, bez cienia sprzeciwu, postąpił tak, jak polecił mu anioł. Wziął swoją małżonkę do siebie.



Fot. Jerzy Rusiniak

Po wielu latach, a było to na początku pontyfikatu Jana Pawła II, papież powiedział do wiernych całego świata: *Nie bójcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi, otwórzcie granice państw, systemów, otwórzcie drzwi waszego serca, rodziny, domu, zakładu pracy!* Wtedy wielu otworzyło drzwi swego serca i poszło za Chrystusem.

Dzisiejszej nocy, w święto Narodzenia Pańskiego, wypowiadam do Was, moi Drodzy, te same słowa: *Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką...*

Jezus jest obecny wśród nas tu i teraz. O tym zapewnia nas w słowach: *Gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w moje imię, tam jestem wśród nich.*

Jezus zrodzi się także dzisiaj w czasie tej Mszy św. Po słowach kapłana: *To jest bowiem Ciało moje... to jest Krew moja* pojawi się na ołtarzu pod postaciami Eucharystycznymi. Prawdę tą trafnie oddaje pobożność ludowa w słowach kolędy:

*I my czekamy na Ciebie, Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc, żeś jest pod osłoną Chleba i wina”.*

Dzisiaj, w święto Bożego Narodzenia, w tę świętą noc, każdy, kto przyjmie Jezusa w Komunii św., przeżyje Jego narodzenie w swoim sercu. Będzie to najważniejszy, najistotniejszy moment tego święta.

Po przyjęciu Chrystusa do swego serca, nie zatrzymujemy Go dla siebie. Zaprosimy Go do swych rodzin, sąsiedztwa, zakładów pracy. Kroczy za Jezusem drogą miłości przez cały rok 2017. Niech będzie On dla nas i naszych bliskich DROGĄ, PRZEWODNIKIEM i PANEM. Powtórzę jeszcze raz – idźmy za Nim drogą miłości. Nie ma innej bezpieczniejszej drogi.

W Wigilię, przełamując się oplatkiem, przełamaliśmy nasze urazy, uprzedzenia, niechęci. Postanowiliśmy iść razem za Chrystusem DROGĄ MIŁOŚCI. Pojednanie to powinno być mocne i trwałe, a nie tylko okresowe, nie tylko na czas Świąt.

Amerykańscy Indianie, gdy prowadzili wojnę z sąsiednim plemieniem, wykopywali TOPÓR WOJENNY. Po zakończeniu konfliktu zakopywali go w ziemi i wypalali fajkę pokoju. Istniała jednak zawsze możliwość ponownego wykopania topora i prowadzenia dalszej walki.

Nasze wigilijne pojednanie ma być trwałe. Nie może przypominać Indian sięgających ponownie po topór wojenny. Nie wolno nam zakopywać topora tylko na jakiś czas. Trzeba go wyrzucić, odrzucić. Należy pójść do drugiego człowieka bez topora niechęci, ale z chlebem w ręce. Ten chleb jest symbolem serca. Mamy być dobrzy jak CHLEB, tak jak brat Albert.

Zdaję sobie sprawę, że, jako proboszcz, przeżywam ostatnią pasterkę w tej wspólnotcie. Chciałbym zostawić Wam jakąś myśl, przesłanie, które byłoby wspomnieniem z tych 28 lat mojej posługi proboszczowskiej.

Na pierwszym kazaniu powiedziałem, że przychodzę służyć, a nie by mi służono. Staralem się przez te lata okazywać Wam serce, ale i rozgrzewać Wasze serca. Nie wiem, na ile to mi się udało. Pan Bóg to osądzi. W czasie homilii dosyć często przypominałem, że po tym poznają inni, żeśmy uczniami Chrystusa, jeżeli będziemy mieli miłość jedni ku drugim, a także, że Więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu. Dawać potrafi człowiek, który kocha. Dlatego zachęcałem Was, byście dawali bliźnim swoją dobroć i życzliwość, byście mieli dla nich czas, byście czynili, mówili i życzlili innym dobrze, po prostu, byście ich kochali.

Tego życzę Wam na Święta i na całe życie.



Ks. Roman Buliński
proboszcz





PASTERKA

**Wszyscy do szopy pospieszajcie
Maryję z Dzieciątkiem powitajcie
Pięknie zagrajcie, zaśpiewajcie
I Jezusowi się kłaniajcie.**

O istocie Bożego Narodzenia i atmosferze betlejemskiej nocy przypomniła nam stajenka usytuowana na płycie Rynku przed kościołem. W noc wigilijną i Boże Narodzenie można było podziwiać w niej Świętą Rodzinę z dzieciątkiem oraz pasterzy, anioły i żywe zwierzęta. Wszystkiemu towarzyszył śpiew kolęd, który rozbrzmiewał w całym Fordonie, a wszystko po to, aby upamiętnić narodziny Jezusa. Cała obsada żłóbka aktywnie włączyła się w liturgię Mszy Świętej. Maryja przeczytała pierwsze czytanie, Józef – drugie, anioły zaśpiewały psalm, a pasterze dzielnie czuwali przy żłóbku.



W rolę Maryi i Józefa wcielili się Barbara i Dariusz Koneccy, a ich 4-miesięczna córeczka Amelia została Dzieciątkiem Jezus. Rola pasterzy odegrało starsze rodzeństwo Amelki – Maria, Julia, Klaudia i Mateusz. Aniołami były: Agata Prokop, Julia Stachowicz, Katarzyna Bębniśta i Zuzanna Madaj. Bardzo dziękujemy aktorom za zaangażowanie i radość serca oraz za to, że starali się jak najbardziej odzwierciedlić to, co wydarzyło się w Betlejem. Wielkie podziękowania dla wszystkich darczyńców, którzy przyczynili się do powstania szopki. Niech Matka Boża z Dzieciątkiem na ręku wyprasza wszystkim łaski potrzebne w 2017 roku.

B.M.



Fot. Mirosław Madaj



Fot. Małgorzata Szydłowska

„Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”.

**I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary:
złoto, kadzidło i mirrę”.**

Mt 2,2

Trzej Królowie oddali pokłon Dzieciątku

Trzej Królowie – Kacper, Melchior i Baltazar, Święta Rodzina, anioły, radosna i rozśpiewana schola św. Mikołaja oraz dzieciaczki w koronach królewskich, które dumnie wcieliły się w postacie królów. To wszystko można było przeżyć w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, na Mszy św. o godz. 11.00, której przewodniczył ks. Edward Wasilewski. Po odczytanej Ewangelii i przy śpiewie kolędy, po raz pierwszy do naszej wspólnoty parafialnej przybyli trzej mędrcy, aby oddać pokłon Dzieciątku. Każdy z królów przyniósł stosowny dar. Melchior – złoto, symbol godności królewskiej, Kacper – mirrę, która jest symbolem wypełnienia prorocत्व i zapowiedzi śmierci Zbawiciela, Baltazar – kadzidło, symbol godności kapłańskiej. Rolę króla Baltazara odegrał Piotr Błaszak, królem Melchiorem był Artur Karczmarek, a Kacprem – Marek Karwacki.

Dziękujemy za Wasze otwarte serca i świadectwo wiary. Oddając pokłon Dzieciątku Jezus, naśladowaliście tych, którzy z dalekich stron wędrowali do groty w Betlejem.

B.M.



Fot. Mirosław Madaj

ORSZAK TRZECH KRÓLI



Fot. Małgorzata Szydłowska

Fot. Mirosław Madaj

Gwiazdo świeć – kolędo leć



W ten poświęcony czas, gdy nastrój radosnego przeżywania Bożego Narodzenia wciąż trwa, 6 stycznia, w uroczystość Trzech Króli, odbył się w naszym kościele koncert kolęd. Najpiękniejsze kolędy i pastorałki zaśpiewały dzieci i młodzież ze scholi św. Mikołaja, które wcieliły się w postacię pastuszków, oraz parafialny zespół „Potok”. W kolędowaniu brała udział również Święta Rodzina, która od wigilijnej nocy towarzyszy nam w każdej uroczystości. Nad muzyczną oprawą koncertu czuwała pani Karolina, która zatroszczyła się o każdy szczegół tego przedsięwzięcia.

Występ dostarczył zgromadzonym niesamowitych wrażeń i emocji, a śpiew kolęd przy akompaniamencie trąbki, skrzypiec, saksofonu, pianina cyfrowego, gitar i ukulele miał wyjątkowy charakter. Rozbrzmiewały również kolędy wykonywane wspólnie przez dzieci, młodzież, instrumentalistów i słuchaczy.

Podczas koncertu artyści zostali nagrodzeni przez słuchaczy gromkimi brawami, a na koniec nawet owacjami na stojąco. Dziękujemy za ten bardzo miły czas, podczas którego na nowo mogliśmy odkryć bogactwo i piękno kolęd oraz poczuć radość, śpiewając i wsłuchując się w ich treść.

B.M.



Oplatek Wspólnot Parafialnych

Stało się już tradycją, że członkowie wszystkich wspólnot katolickich naszej parafii zbierają się na uroczystym spotkaniu opłatkowym. Tak też było w tym roku – 7 stycznia.

Rozpoczynając składanie życzeń, ks. Proboszcz wyraził zadowolenie i życzliwość ze wspólnego świętowania, zachęcając jednocześnie do umacniania, w naszych wspólnotach, zapału misyjnego.

Przy pięknie ubranych stołach i płonących świecach, radośnie śpiewano kolędy, wymieniano uprzejmości.

Ten sielski wieczór upływał słodko. Nie żałowano sobie niedozwolonej ilości kalorii, bo trudno było się oprzeć smakowitym ciastom upieczonym przez nasze panie z poszczególnych wspólnot.

Ta sympatyczna atmosfera, przeplatana kolędami i ciekawymi rozmowami, trwała do samego wieczora. Na zakończenie zaśpiewano gromkie „100 lat” naszemu Drogiemu Jubilatowi na Jego 75. urodziny.

Myślę, że każdy z nas, wychodząc z tego spotkania, zabrał miłe wspomnienia i dobrą energię, by móc się nią podzielić z najbliższymi.

L.S.



Fot. Mirosław Madaj

Nasz parafialny oddział, podobnie jak oddziały Akcji Katolickiej naszej diecezji, aktywnie włącza się w życie parafii. Nieodzwrotnie od kilku lat podejmujemy Duchową Adopcję dziecka poczętego.

Po raz pierwszy udało się przygotować i poprowadzić ulicami naszej parafii drogę krzyżową. Nasza współpraca z Caritas nie ustaje. Przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy rozprawdzamy świece, kartki, palmy, zioła.

Z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski sprzedawaliśmy kropielniczki (130 sztuk), które mogliśmy, po poświęceniu, umieścić na odzwyczajonych naszych domów.

Z okazji Świąt odwiedzamy chorych w ich domach. Dzień Chorego, który w parafii obchodzimy w miesiącu maju, ma szczególny wymiar. Miesiąc Maryi, lepsza aura, wszystko w trosce o osoby starsze i chore. Tym razem był to rok szczególny, Rok Miłosierdzia, więc nie mogło zabraknąć relikwii tej, która całą sobą zaufała Jezusowi, a mianowicie św. Siostry Faustyny, wielkiej czcicielki Bożego Miłosierdzia. Wspólna Eucharystia, wystawienie Najświętszego Sakramentu, a potem – spotkanie przy kawie.

Mimo że aura płała figle, festyn parafialny się odbył. Występy i pokazy przyciągnęły wiele osób, można też było skosztować grochówki, karkówki czy wypić kawę ze znajomymi. Ogromnym przedsięwzięciem było przygotowanie Fordońskiego Dnia Młodzieży połączonego z koncertem „Siewców Lednicy” oraz jubileuszem Lednicy. A wszystko po to, by dobrze przeżyć Światowe Dni Młodzieży z papieżem Franciszkiem i młodzieżą całego świata.

W Roku Miłosierdzia, co piątek, o godzinie 15:00, w naszym kościele, odmawialiśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Choć rok ten się zakończył, modlitwa ta trwa nadal. Serdecznie zapraszamy co piątek na godz. 15:00.

W okresie wakacyjnym podejmujemy pielgrzymów z Chojnic na obiedzie.

Przeprowadzamy zbiórkę przyborów szkolnych oraz sprzedajemy cegiełki Caritas na rzecz dzieci z rodzin potrzebujących.

Przygotowaliśmy jeden z ołtarzy na Boże Ciało.

Pamiętamy o ofiarach wojny – tych rozstrzelanych 2 października przed kościołem i tych 11 listopada na Rynku w Fordonie.

Członkowie nasi wzięli udział w drodze krzyżowej w Dolinie Śmierci, przygotowanej przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Bydgoskiej.

Jedna osoba brała udział w dniu skupienia Akcji Katolickiej Diecezji Bydgoskiej w parafii św. Antoniego z Padwy na Czyżkówku.

Prowadzimy różaniec.

Dzień Papieski przygotowany został z myślą o dzieciach. Podczas Mszy o 11:00, z udziałem dzieci, została przygotowana prezentacja multimedialna o Janie Pawle II. Po Mszy, na płycie Rynku, stworzyliśmy wszyscy wielkie serce dla Ojca św. Była modlitwa „Anioł Pański” i wspólny śpiew. Kremówki, które można było nabyć, zniknęły błyskawicznie.

Z racji świąt Bożego Narodzenia pomogliśmy przygotować gwiazdkę dla dzieci ze świetlicy „Kąć” prowadzonej przez siostry Miłosierdzia, organizując w kościele zbiórkę słodyczy i zabawek oraz ofiar do skarbniki św. Antoniego.

Minął kolejny rok wspólnie z Radą Osiedla Stary Fordon, która chętnie włącza się we wspólne inicjatywy, np. festyn parafialny i – przed Świętami – wspólna akcja przygotowania 50 paczek dla najbardziej potrzebujących.

Członkowie Akcji, wraz z zespołem Caritas, brali udział w zbiórce żywności w markecie.

Dobra współpraca nawiązała się ze Stowarzyszeniem Miłośników Starego Fordonu, uzupełniając się w ważnych wydarzeniach parafii i mieszkańców naszej dzielnicy. Po raz drugi Miłośnicy zadbałi o budowę szopki, a my – o rodzinę. Tym razem była to rodzina wielodzietna.

Za każde słowo, radę i duchowe wsparcie składamy podziękowania naszemu ks. proboszczowi kanonikowi Romanowi Bulińskiemu – naszemu parafialnemu asystentowi Akcji Katolickiej, z wdzięczności, że tyle przedsięwzięć udaje się w pełni zrealizować. Także księżom Edwardowi i Marcinowi oraz siostrzom zakonnym za pomoc i otwartość w realizacji dzieł. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wspierają dzieła Akcji Katolickiej, darczyńcom i ofiarodawcom, składamy z serca płynące „BÓG ZAPŁAĆ”.

Jasełka!

W dniu 8 stycznia 2017 r., podczas niedzielnej Mszy Świętej, dzieci z Zespołu Szkół nr 20 przy ul. Sielskiej, w darze dziecięcego serca, przedstawiły bożonarodzeniowe dzieło – jasełka.

Inscenizacja historii narodzenia Jezusa w Betlejem wprowadziła przybyłych w rodzinny klimat, podczas którego wszyscy zostali zaproszeni do włączenia się i wspólnego dziękowania za Boże przyjście w Maleńkiej Dziecinie, m.in. śpiewając wspólnie kolędy. Najmłodsze dzieci powiedziały piękny wierszyk, zrobiły wielkie koło i zatańczyły dla Bożego Dzieciątka.

Przedstawienie odbywało się w wielkim dziękczynieniu serc wszystkich, którzy włączyli się w jakikolwiek sposób w przygotowanie i wystawienie jasełek.

Za dar ofiarowanych serc – wielkie „Bóg zapłać”!

*Anita Żarnowska
katechetka*



Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Kamieniu Krajeńskim prowadzony przez siostry elżbietanki

Dziękując serdecznie Proboszczowi parafii św. Mikołaja, Księdzu kan. Romanowi Bulińskiemu, za zaproszenie i wspaniałe przyjęcie, Pani Gospodyni, Księżom Wikarym i wszystkim Parafianom za zainteresowanie i okazane serce, chcemy powiedzieć, że wielką radością i miłym doświadczeniem była dla nas możliwość zaprezentowania naszej pracy i pomysłu przedstawienia jasełek w Waszej parafii. Dziękujemy także za hojność składanych ofiar na potrzeby mieszkańców naszego Domu, a także wiele serdecznych słów i propozycji pomocy.

Kim jesteśmy? Nasza wspólnota to dzieci i młodzież z Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Krajeńskim wraz z opiekunami i siostrami elżbietankami, które prowadzą to dzieło pomocy dla tych, którzy z różnych przyczyn (schorzeń, niepełnosprawności i trudnej sytuacji rodzinnej) nie mogą zamieszkiwać w swoich domach.

Prezentując pracę teatralną, przede wszystkim w parafiach, chcemy pokazać naszą obecność, a także cieszyć się, że możemy i umiemy wiele zrobić. Jednocześnie zawsze cieszymy się z okazanej pomocy, która jest bezcenna i dzięki której możemy zrealizować to, czego nie udałoby nam się z powodu braku środków.

Muzyka i obraz to jest to, co przemawia najgłębiej, dlatego prezentacji Bożego Narodzenia wykorzystaliśmy pantomimę. Przedstawiliśmy Ewangelię od zwiastowania, poprzez sen Józefa, ślub Maryi z Józefem, nawiedzenie św. Elżbiety, wędrówkę do Betlejem i szukanie miejsca, gdzie mógłby się narodzić Jezus, Boże narodzenie, przybycie pastuszków, trzech króli, aż po ucieczkę przed Herodem do Egiptu. Każdy kolejny wątek opowiedziany był przez muzykę i gesty.

Mamy nadzieję, że to, co najważniejsze w całym przesłaniu, udało nam się przekazać i do każdego serca osobiście Jezus-Dziecię przemówił i przyniósł swoje orędzie i zapewnienie o nieustannej miłości.

Z wyrazami wdzięczności
s. Joela Schweda
wraz z Dyrektorem Domu, Opiekunami,
a przede wszystkim – z Mieszkańcami
(Dziećmi i Młodzieżą)



Postacie związane z Fordonem



Franciszek Kukliński

F Franciszek Kukliński urodził się 26 listopada 1924 r. w Bydgoszczy. Od dzieciństwa interesował się lotnictwem i oglądał zza płotu latające samoloty Aeroklubu Bydgoskiego i Szkoły Pilotażu dla Małoletnich na bydgoskim lotnisku przy ul. Szubińskiej. Pierwsze kroki skierował do modeli lotniczej LOPP, gdzie budował modele latające. Jego starsza siostra, zafascynowana lataniem, rozpoczęła szkolenie szybowcowe w Fordonie. Rodzice nie byli zachwyceni tą decyzją i nie dawali pieniędzy na podróż, więc oboje chodzili 15 km pieszo do Fordonu, tam i z powrotem. W 1938 r. siostra zakończyła szkolenie szybowcowe w Tęgoborzu k. Nowego Sącza, gdzie zdobyła uprawnienia instruktorskie. Latem 1939 r., dzięki jej poparciu, Kukliński został przyjęty na harcerski obóz lotniczy w Tęgoborzu, organizowany przez Kwaterę Główną ZHP. W tym czasie były dwa obozy – żeński (komendantem była siostra) i męski (komendantem był Bogdan Zajac). Po tym kursie pojechał jeszcze na drugi harcerski obóz lotniczy w Zaleszczykach. Po powrocie do Bydgoszczy czekało już na niego powołanie do służby cywilnej w obronie przeciwlotniczej. Po zakończeniu kampanii wrześniowej został wywieziony na roboty do Niemiec. Po powrocie w 1945 r. natychmiast zaangażował się w pozyskiwanie pozostawionego sprzętu lotniczego na terenie naszego województwa i podjął pracę w Departamencie Lotnictwa Cywilnego w Bydgoszczy u inż. Wiktora Lei. Aktywnie działał w 1 Lotniczej Drużynie Harcerskiej im. St. Staszica. Prowadził referat lotniczy w Chorągwi Bydgoskiej ZHP. W roku 1946, razem z podharcmistram Benem Słupkowskim, zorganizował harcerski obóz lotniczy w Fordonie, którego uczestnikiem był również Z. Żółkoś, późniejszy inst. w Aeroklubie Bydgoskim. Pracując w departamencie lotnictwa, uzupełnił przerwane przed wojną wykształcenie. Z uwagi na duże obłożenie fordońskiej szkoły w następnych latach, zorganizował, w Lisich Kątach k. Grudziądza, dalsze harcerskie obozy lotnicze dla młodzieży. W Fordonie zdobył kategorię „C” pilota, a w związku z dobrymi wynikami w szkoleniu został skierowany na podstawowe szkolenie samolotowe na PO-2 do Ligoty Dolnej. Rok 1949 przyniósł „słynną” weryfikację personelu latającego, którego gorliwym realizatorem był kpt. Szauder. Franciszek Kukliński został negatywnie zweryfikowany z uwagi na „latającą” siostrę w Anglii, i odsunięty od latania. Zdał maturę i podjął studia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Po ukończeniu studiów w 1956 r. wrócił do Bydgoszczy i do latania, aktywnie działając w Aeroklubie Bydgoskim, który mieścił się na lotnisku w Fordonie. Intensywnie podwyższał swoje kwalifikacje i, w 1963 r., otrzymał uprawnienia instruktora szybowcowego I klasy. W okresie wakacyjnym szkolił młodzież na obozach szybowcowych w ramach LPW w Bydgoszczy, Lęborku, Oleśnicy i Nowym Targu. Włożył wiele wysiłku w lotnicze wychowywanie wielu pokoleń młodzieży. Przez wiele lat był członkiem zarządu, a po 1989 r. przez długi czas był prezesem Aeroklubu Bydgoskiego. Zmarł 30 maja 2014 r. w Bydgoszczy.

Kazimierz Wojciech Chudziński



Osobowość Roku. Rafał Prętki



Drodzy Mieszkańcy Fordonu i Bydgoszczy, chcemy poprosić Was o pomoc w słusznej sprawie. Gazeta Pomorska ogłosiła plebiscyt na „Osobowość Roku”. Jednym z kandydatów jest prezes Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, Rafał Prętki.

Dlaczego uważam, że należy na niego oddać głos? Czym się zasłużył, aby uzyskać Wasze poparcie?

Znamy się od kilku lat. Dynamiczny, uśmiechnięty i bardzo pozytywnie nakręcony na sprawy Starego Fordonu. Jest motorem napędowym naszego stowarzyszenia. To on wpadł na pomysł, aby w Starym Fordonie organizować inscenizacje historyczne, aby przyciągać do tej zapomnianej dzielnicy ludzi z całej Polski. Jego zasługą jest zmobilizowanie lokalnej społeczności do prac przy projekcie rewitalizacji dzielnicy, która będzie realizowana w tym roku. Pomysłodawca takich imprez, jak Rozpoczęcie Lata w Starym Fordonie, czyli Dzień Fordońskiego Szkolniaka i Przedszkolaka, Fordoński Cud nad Wisłą, oraz inicjator budowy szopki betlejemskiej na Rynku naszej dzielnicy. Wątpię, czy jestem w ogóle w stanie wymienić chociaż jakąś część z jego pomysłów. Spotykamy się raz w tygodniu i zawsze zaraża nas jakimś śmiałym i służącym innym ludziom pomysłem. Wiem, że się na mnie wkurzy, ale – nie dbając o rozgłos – pomaga innym potrzebującym. Jako że nie ma „parcia na szkło”, a często wręcz nie życzy sobie, aby o nim wspomnieć w jakiejś konkretnej sprawie, zwykle jest niezauważany. Dlatego mam świadomość, że mnie przeklnie za to, że zgłosiłem go do tego plebiscytu.

Rafał Prętki to obywatel Fordonu. Człowiek, który nigdy nie zgodził się z degradacją swojej małej ojczyzny. Rafał Prętki chce, aby dzięki Stowarzyszeniu Miłośników Starego Fordonu, które wymyślił i założył, Fordon był tak piękny, jak przed laty. Czy to wystarczy, abym przekonał Was do głosowania, nie wiem. Jednak każdy, kto choć raz był w Starym Fordonie i uczestniczył w jakiegokolwiek imprezie, wycieczce czy spływie kajakowym, niech wie, że to dzięki pasji Rafała Prętkiego takie rzeczy są tu w ogóle możliwe.

SMS na numer 72355, o treści ORS.119. Liczba wysłanych SMS-ów z jednego telefonu nie jest ograniczona. Można wysyłać do woli. Głosowanie kończy się 3 lutego, o godzinie 21:00.

Amon (SMSF)

Tramwaje...

Mkną po szynach niebieskie tramwaje
Przez fordoński mały las
a w okienkach uśmiechnięte dzieci
witają każdego z nas.

W długą podróż jadą wagony tam
kto nimi pojedzie do końca
to drzwi otworzy sam.

Wieczorem na każdym rondzie
kolorowych świateł moc
gdy dojedzie do centrum
łśni jak tęcza bo już noc.

Nowy długi niebieski, ma wagonów pięć
ciężko sunie po szynach
bo każdy nim jechać ma chęć.

Od nowego dworca kolei
mknie szybki niebieski już
ulicami starówki, parkami
operą, lasem osiedli domów
na Fordon – tuż, tuż.

Już Bajka, most, lasek i droga polna
słysząc głos w tramwaju: koniec trasy
następny przystanek... Andersa – Wolna.

J.W., lat 84, z ul. Osiedlowej



Rys. Aleksandra Szydłowska

Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. Spowiedź w pierwszy piątek miesiąca, 3 lutego, od godz. 16.30.
2. Msza św. pierwszopiątkowa dla wszystkich klas w piątek, 3 lutego, o godz. 17.00.
3. Modlitwy Żywego Różańca i wystawienie Najświętszego Sakramentu w niedzielę, 7 lutego, po Mszy św. o godz. 8.00.
4. Różaniec za zmarłych wymienianych w „zdrowaśkach rocznych” w środę, 9 lutego, o godz. 17.45, natomiast Msza św. w intencji tych zmarłych o godz. 18.30.
5. Chrzest odbędzie się w sobotę, 4 lutego, na Mszy św. o godz. 18.30, oraz w niedzielę, 19 lutego, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w kaplicy, w dzień poprzedzający chrzest, po Mszy św. o godz. 18.00.
6. W czwartek, 16 lutego, po Mszy św. o godz. 18.30, spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym.
7. W każdą środę, o godz. 18.00, Nowenna do MB Nieustającej Pomocy. Serdecznie zapraszamy.
8. Zbiórka odzieży i jej rozdzielanie w domu katechetycznym, w każdy wtorek, od godz. 17.00 do 18.00.



Stary Fordon doczekał się pierwszego przewodnika

Spacerownik po „sztetlu”, jak Żydzi określali miasteczka, do sprzedaży trafi w lutym.

Spacerownik „Sztetl Fordoński” zabiera nas w podróż w czasie do miasteczka, w którym ponad sto lat temu żyli obok siebie wyznawcy trzech religii. Trasa spaceru rozpoczyna się od Rynku i podzielona jest na siedem przystanków, w tym Rynek, ul. Bydgoska, synagoga, a także targowisko i okolice ulicy Samotnej, gdzie kiedyś znajdował się kirkut. Książeczka obfituje w ciekawostki – ze spacerownika dowiemy się, m.in., kto był najprężniej działającym przedsiębiorcą Fordonu, a kto najstłynniejszym lekarzem. Są także sylwetki nauczycieli i rabinów, zdjęcia dawnych fordońskich ulic i niepublikowana dotychczas mapa miasteczka sprzed niemal wieku.

Trasa zwiedzania przewidziana jest na półtorej godziny. Spacerownik będzie dostępny już w lutym w Bydgoskim Centrum Informacji przy ul. Batorego 2. – Pracując jako przewodniczka, nigdy nigdzie nie znalazłam zebranych w jednym miejscu informacji o Starym Fordonie – mówi Daria Kierasiewicz, autorka tekstów w przewodniku. – Kiedy „wgrzyłam” się w temat, sami mieszkańcy opowiedzieli mi wiele fascynujących historii, kolejne znalazłam przeglądając archiwa. W ten sposób, w ciągu w półtora roku, powstał spacerownik.

Przewodnik został wydany przez Fundację dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta Bydgoszczy. Wydrukowany został w tysiącu egzemplarzy.

Tomasz Zieliński
TK 21.01.2017

Parafia rzymskokatolicka
pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie
85-790 Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 2
tel. 52-347-15-55
Konto parafii:
PKO S.A. II Oddział Bydgoszcz
29 1240 3493 1111 0000 4305 9546

Msze św. w niedzielę

8:00, 9:30 (dla młodzieży), 11:00 (dla dzieci),
12:30, 18:30

Msze św. w święta zniesione

7:30, 9:30, 17:00, 18:30

Msze św. w dni powszednie

7:30, 18:30

W I piątek miesiąca Msza św. dla dzieci o godz. 17:00.

Spowiedź św.

w dni powszednie 30 minut przed Mszą św.

w niedziele i święta 20 minut przed każdą Mszą św.

Kancelaria parafialna czynna:

w poniedziałki i wtorki od 8:30 do 9:30

w środy, czwartki i piątki od 16:30 do 17:30

w I piątki miesiąca biuro czynne ok. godz. 17:00,
po zakończeniu spowiedzi dla dzieci.



GŁOS
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: DTP: Jerzy Rusiniak, grafika: Krystyna Karpińska, Aleksandra Szydłowska, korekta: Doroła Gólda, redaktorzy: Henryk Wilk, Beata Madaj, Mirosław Madaj.
Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

